



Kompaktowy stylistą



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Nowy kombajn, podobnie jak jego poprzednik, jest adresowany do średniej wielkości gospodarstw rolnych. Jak jednak zapewnił nas **Rainer Morgenstern**, dyrektor wykonawczy marki Deutz-Fahr na Europę, w niedalekiej przyszłości pojawi się w ofercie maszyna dla klientów szukających mniejszych okrętów żniwnych.



Dyrektor wykonawczy marki Deutz-Fahr na Europę, Rainer Morgenstern zapewnia, że w niedalekiej przyszłości pojawi się w ofercie kombajn dla małych gospodarstw.

W południowoschodniej Chorwacji na przełomie czerwca i lipca zbiory pszenicy jarej przebiegają w najlepsze. To właśnie w takiej scenerii i przy plonie ziarna 5,5 t/ha niemiecka firma Deutz-Fahr zaprezentowała po raz pierwszy swój nowy okręt żniwny – C6205 TS. Maszyna ta jest następcą dobrze znanego modelu 6040 HTS

Ciekawie rozwiązany DPF

Seria C6000 składa się z dwóch przedstawicieli: C6205 i C6205 TS. Kombajny te, podobnie jak obecnie jeszcze oferowane modele: 6040 i 6040 HTS, różnią się jedynie budową części młocarni. W maszynie z przyrostkiem TS znajdziemy za odrzutnikiem słomy zębony separator rotacyjny. Jego obecność wiąże się ze skróconym o jedną kaskadę wytrząsaczem klawiszowym. Poza tymi elementami oba modele są identyczne.

Zasadnicze zmiany zaszły przy silniku. Wprowadzie jego moc i pojemność skokowa się nie zmieniły, ale zyskał on dodat-

kowy osprzęt z tytułu spełnienia kolejnej normy emisji spalin. W kombajnie pojawił się układ zewnętrznej recyrkulacji spalin, a także filtr cząstek stałych DPF. Innowacyjna i dość ciekawa jest jego obsługa. Filtr DPF wyposażony jest w trzyfazową aktywną regenerację. Pierwszy i drugi etap dopalania sadzy przebiega wyłącznie automatycznie i jak podaje producent, obejmuje pierwsze 500 mth pracy silnika. Przy trzeciej fazie regeneracji komputer informuje operatora wizualnie i akustycznie o potrzebie jej przeprowadzenia. Kombajnista ma możliwość akceptacji żądania przyci-



Silnik marki Deutz nie zmienił swoich osiągnięć, natomiast wzbogacił się o dodatkowe elementy pozwalające spełnić normę czystości spalin Euro IV. Tym samym w układzie wydechowym znajdziemy teraz m.in. filtr cząstek stałych DPF. Za jedną z trzech faz jego regeneracji odpowiada operator. Dlatego też pierwszy raz w kabinie Deutz-Fahra pojawił się charakterystyczny przycisk (strzałka).